N^r. 26.

Warszawa

$\frac{17}{29}$ czerwca 1867 r.



Wychodzi w każdą sobotę.

Redakcja przy alei Jerozolimskiéj Nr. 1574*b*.

MERKURY

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Cisza ogólna dziś w świecie politycznym panująca, nie znajduje jeszcze zupełnéj wiary w świecie finansowym. Wyczekiwanie ze strony kapitalistów i spekulacji odbija się w falowaniu kursów giełdowych i w bilansach bankowych, gdzie wciąż gromadzą się zasoby nieczynne: fundusz metaliczny banku francuskiego przechodzi 863/m., angielskiego 533/m. fr. Nadto zapowiedziany jest przywóz do Londynu znacznych ilości złota z kolonij i Stanów Zjednoczonych. Bank angielski nie posiadał tak wiele złota od r. 1852. Skup był wówczas na 2%, a kurs konsolów 100$^3/_8$, a nawet 101 (24 grudnia 1852), — najwyższy kres, jakiego dosięgały od początku wieku bieżącego; najniższy zaś 50$^1/_4$ wypadł w r. 1803, skutkiem wznowienia wojny z Francją. Bank pruski za długo utrzymuje stopę 4%, kiedy już skup giełdowy do 3% dochodzi; zapewne zmuszony będzie obniżyć.

Główne targi europejskie śledzą dziś bacznie dwóch operacij finansowych: włoskiéj i hiszpańskiéj. Na przekor tradycji, włoscy mężowie stanu tym razem pokpili sprawę, kiedy minister hiszpański zyskuje ogólne uznanie. Operacja p. Ferrara, finansowo-religijno-polityczna, wywołała skandale przy zerwaniu układu z Rotszildem i Fremy, a w końcu okazuje się niepraktyczną i nowy układ z Erlanger'em napotyka w Izbie opór stanowczy. P. Barzanallana zręcznie się bierze do regulacji długu publicznego: złożył on Izbie poselskiéj projekt do prawa o *konwersji* długu umarzalnego, oraz długu odroczonego z r. 1831, *na dług 3%-wy ustalony* (konsolidowany), zamieniając dawne tytuły na nowe z dopłatą (soulte), mającą przynieść skarbowi 800/m. realów (około 200/m. fr.). Połowa téj sumy ma być użyta na zasilenie skarbu, a druga na zapomogi kolejom żelaznym.

Izba prawodawcza francuska, przyjęła większością głosów prawo o spółkach handlowych, źle widziane przez świat handlowy, jako nie liberalne.

Niezwykłe ożywienie panuje na giełdzie wiedeńskiéj, a za nią i na frankfurckiéj. Sprężyną poruszającą to życie, jest p. Beust, który z każdym dniem wyraźniéj staje się jedynym człowiekiem położenia, — filarem konstytucionalizmu austrjackiego.

Nowa pożyczka ruska na budowę drogi żelaznéj orłowsko-witebskiéj w sumie 6/m. f. ster. (z tych 1$^1/_2$/m. w akcjach, a 4$^1/_2$/m. w obligacjach), negocjowana z pp. Thomson i Bonar, podpisana została po 77$^1/_2$.

Giełda nasza trochę się była zanadto posunęła z obniżeniem miennego; to też teraz bez żadnéj racji cofa się. W mienném wexlowém szczególnie różnica jest znaczna — do 3%.

na Berlin ...	2 m.	116,^{6}	— doraźnie	117,^{3}
„ Londyn ..	3 m.	117,^{2}	„	118
„ Wiedeń ..	2 m.	95,^{6}	„	96,^{2}

KURSA GIEŁDY,

w tygodniu 21/27 czerwca.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	Piątek 21 czerw.	Sobota 22	Poniedz. 24	Wtorek 25	Środa 26	Czwar. 27	Stosunek do równi na 100
			CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU — Ruble						
1. Papiery publiczne.									
a) Rządowe.									
Polskie. Obligi Skarbowe (r. 100. 150. 500)	4	100	.	.	75	74,50	.	.	$74\frac{1}{2}$
Polskie. Bilety Skarbu Kr. Pol.	4,32	100	.	.	.	.	.	.	.
Polskie. Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	101	.	.	.	.	.	$134\frac{2}{3}$
Polskie. Cert. ban. na obl. cz. *A* (z.300) z kup.	5	45	50,50	.	.	.	.	.	$112\frac{1}{4}$
	0	30	26,75	.	.	.	.	.	$89\frac{1}{6}$
Polskie. „ „ „ *B* (z. 200)	5	30	33,33	.	.	.	.	.	$111\frac{1}{9}$
Polskie. Dow. Kom. Cen. Lik. (różne sumy)	0	100	*56	.	.	.	.	.	*56
Polskie. Listy likwid. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	58	58,25	58,75	58,75	59,17	58,83	$58\frac{5}{6}$
Polskie. kupon	.	.	.	.	.	.	.	0,30	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	*71,50	.	.	.	.	.	$*71\frac{1}{2}$
Ruskie. 6-ta pożyczka	5	100	.	.	.	.	.	.	.
Ruskie. Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	113,25	113,50	113,75	114	114	.	114
Ruskie. „ „ z 1866 r.	5	.	.	105,50	.	106	106	106	106
Ruskie. Metaliki (300) lutowe	4	100	99,83	99,83	99,83	99,83	99,83	99,83	$99\frac{5}{6}$
Ruskie. Metaliki (300) sierpniowe	4	100	100	100	.	100	100	100	100
Ruskie. Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	*77	.	100	.	.	.	*77
b) Towarzystw i Spółek.									
Polskie. Listy Zast. (30. 75. 150. 750. 3000)	4	100	78	78,25	78,25	78,50	78,75	78,83	$78\frac{5}{6}$
Polskie. „ „ „ ser. 2	4	100	70,50	70,17	70,25	70,25	70,50	70,50	$70\frac{1}{2}$
Polskie. kupon	.	.	.	.	.	.	.	$0,05\frac{5}{9}$	.
Polskie. Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	.	.	.	.	.	56	56
Polskie. „ „ W-B. (100. 150)	4	100	.	.	.	.	*85	.	*85
Polskie. „ „ Teresp. (100)	5	100	.	.	.	.	.	*84	*84
Polskie. „ „ Łodzk. (100)	5	100	.	.	.	.	.	.	.
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	.	.	.	.	.	.	$*89\frac{3}{5}$
Rus. Obligacje „ „	$1\frac{1}{2}$	100	*112	.	.	.	.	.	
2. Wexle.									
Berlin (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	104,85	105	105,50	106,80	107,70	108,30	$116\frac{3}{5}$
Gdańsk (100) „	.	92,857	104,70	104,85	105,60	106,65	107,40	108,15	$116\frac{2}{5}$
Hamburg (M. B. 300) „	.	140,855	.	.	.	.	*165	.	$*117\frac{1}{8}$
Londyn (Ł. 1) 3 „	.	6,304	.	.	7,24	.	7,33	7,39	$117\frac{1}{4}$
Paryż (Fran. 300) 2 „	.	75,214	.	.	.	.	.	*88,65	$*117\frac{5}{6}$
Wiedeń (Gul. 150) „	.	92,857	.	.	.	.	.	*88,50	$*95\frac{3}{5}$
Petersburg (Rub. 100) 1 „	.	100	.	.	99	99	.	99	99
3. Monety.									
Półimperjał	.	5,15	5,80	.	.	.	.	.	.
Napoleondor	.	5	.	.	.	.	.	.	.
Dukat holenderski	.	3	3,30	.	.	.	.	.	.
Rubel srebrny	.	1	.	.	.	.	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.	.	.	.	.
Gulden austrjacki	.	0,62.906	.	.	.	.	.	.	.

STOPA SKUPU:	Warszawa.	Petersburg.	Londyn.	Paryż.	Wiedeń.	Berlin.	Frankfurt.
bankowa:	6 %	7 (10)	$2\frac{1}{2}$	$2\frac{1}{2}$	4	4	3
giełdowa:	—	$8 (9\frac{1}{2})$	$2\frac{1}{2}$	$2\frac{1}{2}$	4	$3\frac{1}{2}$	$2\frac{1}{4}$

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 18 czerwca	w ciągu tygod. przyb. (+) ub. (—)	w d. 25 czerwca
	r u	b l	i
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Warsz.	1.742.397, 24½	+ 281.897, 92 — 181.771, 68	1.842.523, 48½
w Łodzi..	186.240, 17½	.	186.240, 17½
w Włocł.	62.561, 65	+ 13.600, . — 8.000, .	68.161, 65
„ zagranicznych	379.301, 41½	+ 108.409, 10 — 53.189, 58	434.520, 93½
2. Zaliczenia na papiery publiczne ...	1.082.445, 72	+ 77.042, 24½ — 58.972, 63½	1.100.515, 33
3. „ na zast. towarów a) wełny.	48.663, 10	+ 120.707, 48 — 2.897, 48	166.473, 10
b) in. tow.	296.988, 94½	+ 2 462, 20 — 2.317, 20	297.133, 94½
Łącznie (3)	345.652, 04½	+ 117.955, .	463.607, 04½
4. „ „ kosztowności..	618 280, 93	+ 11.477, 39 — 8.007, 50	621.750, 82
5. Otwarte kredyta	5.198.152, 36	+ 662.525, 61½ — 528.574, 97	5.332.103, 00½
6. Kasa: Monety srebrne	2.681.194, 07¼	+ 15.091, 40¼	2.696.285, 47½
„ złote	7.713, 75	+ 25, 35	7.737, 10
Bilety Banku Polskiego	768.115, .	— 35.350, .	732.765, .
„ Kred. Cesarstwa......	507.315, .	+ 21.072, .	528.387, .
Łącznie (6)	3.964.337, 82¼	+ .836, 75¼	3.965.174, 57½

BILANSE BANKÓW FRANCUSKIEGO I ANGIELSKIEGO,

w d. 13/14 czerwca 1867 r.

STAN CZYNNY

	B. francuski.	B. angielski.
	f r a n	k ó w
Fundusz metaliczny	863.627699	533.260000
Portfel	482.906390	466.252525
Zaliczenia na złoto i rozm.	84.930395	
Pożyczki na zast. pap. publ. akcij, oblig. i in.	85.746900	322.157850
Dług skarbu i inne wart..	157.300407	375.000000
	1.674.511791	1.696.670375

STAN BIERNY

	B. francuski.	B. angielski.
	f r a n	k ó w
Bilety w obiegu	1.042.264675	569.193250
Przekazy z term. kilkod..	21.571763	11.304300
Rachunki bieżące prywatne......	339.200083	429.318075
Rachunki bieżące skarbowe....	34.603731	245.101225
Kapitał zakładowy	182.500000	363.825000
Zysk do kapit. doliczony .	7.044776	
Inne bierniki	47.326763	77.928525
	1.674.511791	1.696.670375

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

— Opis fabryki szkła i kryształów na osadzie Czechy—skreślił Adam Wiślicki. Warszawa 1867. Trudno było spodziewać się, ażeby kraj nasz tak jeszcze zacofany pod względem przemysłowym, tak mało posiadający urządzeń, dążących do moralnego, umysłowego i ekonomicznego podźwignięcia klas roboczych, był w stanie ubiegać się, na wystawie powszechnéj w Paryżu, o nagrodę 100.000 fr. za najlepsze urządzenie bytu robotników. Z tém większą przyjemnością dowiadujemy się, że na liście spółubiegających się, obok mężów tak wiele na tém polu zasłużonych, jak Dollfus, Schulze-Delitzsch, spotykamy imię naszych przemysłowców, braci Hordliczków, właścicieli zakładów fabrycznych w Czechach.

Nie czynimy sobie iluzji co do rezultatu konkursu, ale w każdym razie możebność wstępowania w szranki z twórcami *cités ouvrières* w Mulhouse, i stowarzyszeń zaliczkowych w Niemczech, przynosi chlubę, jest zasługą godną uznania powszechnego.

Przejęty ważnością tego faktu autor, dał w pomienionéj broszurce opis zakładów pp. Hordliczków.

Założone w r. 1822 we wsi Barczące, przeniesione w r. 1835 do Trąbek, przezwanych Czechami, pod Garwolinem, zakłady te obejmują: 11 pieców do wyrabiania, wytapiania i studzenia szkła i kryształów, hutę do przerabiania cylindrów na szyby, 2 warstaty do wyra-

biania donic do topienia szkła, szlifiernię parową, tartak, młyn parowy, składy, magazyny i t. p.

Ludność osady wynosi 1.200 dusz. W liczbie téj znajduje się: 44 hutników, 54 szlifierzy, 4 malarzy, 102 pracujących jako formiarze, ślusarze, kowale i t. p.

Fabryka posiada kapitał obrotowy rubli 215.000, wyrabia rocznie szkła za r. 95 000. Zużywa w surowych materjałach: 7.200 sążni półkubicznych drzewa, 3.400 pudów soli glauberskiéj, 3.300 pudów potażu, 2.100 pudów sody i innych materjałów chemicznych.

Największą zasługą właścicieli jest opieka nad robotnikami. Założyli oni dwie szkoły: elementarną ogólną i niedzielną specialną. Do pierwszéj uczęszcza 72 dzieci, do drugiéj 41 uczniów-terminatorów. Zamożniejsi rodzice płacą za naukę dziecka 30 kop. na miesiąc, ubożsi 15 kop.; dzieci zupełnie biednych rodziców i sieroty uczęszczają do szkółki bezpłatnie. Właściciele udzielają dla szkoły i nauczyciela lokal z opałem i ogród. Jeżeli opłaty rodziców nie wystarczają na przyzwoite utrzymanie nauczyciela, właściciele brak dopłacają. Nadto urządzono kasę oszczędności, posiadającą rubli 3477,75, kasę wsparcia dla chorych, wdów i sierot, czytelnię gazet i książek, przyzwoite zabawy i rozrywki. Nakoniec wybudowano dogodne i praktyczne domki dla robotników, zbliżone do systematu mulhouse'skiego.

Wpływ tych instytucij okazał się zbawiennym. Przykłady pjaństwa, próżniactwa i zuchwalstwa są nader rzadkie; robotnicy przywiązani są do osady i nie łatwo ją opuszczają dla szukania lepszéj doli; w niéj często się rodzą, wychowują, łączą węzłami małżeńskiemi i umierają.

Autor kończy życzeniem, aby podobne urządzenie naśladowane było w przemyśle.

— Elementarne wykształcenie w Anglji. Najnowsze wiadomości statystyczne podają, że na 100 par wstępujących w związek małżeński, 80 mężczyzn i 70 kobiet umieją podpisać swoje nazwisko. Przy wstąpieniu na tron Jerzego III 56% mieszkańców miast i 40% mieszkańców wsi umiało pisać. Przy wstąpieniu na tron królowéj Wiktorji, stosunek umiejących pisać mieszkańców miast nie zmienił się, przeciwnie liczba piśmiennych mieszkańców wsi wzrosła znacznie, doszła bowiem do 60%. Stąd się okazuje, że w przeciągu 30 lat, oświata na wsiach znaczne zrobiła postępy, wówczas gdy w miastach pozostała nieruchomą. W roku 1855 na 100 związków małżeńskich podpisało kontrakty we Francji 60, w Anglji 64½; w r. 1862 we Francji 64, w Anglji 71½. Ogólna liczba uczących się wynosiła w Anglji w r. 1818, 1 na 17; w r. 1832, 1 na 11; w r. 1851, 1 na 8; w r. 1858, 1 na 7 mieszkańców. W Manchester było w r. 1864, 40% chłopców i 53% dziewcząt od 6—12 lat wcale nie zatrudnionych i do żadnych szkół nieuczęszczających. Szerzenie zatém oświaty w Anglji bardzo jest nierówne, cierpią pod tym względem szczególniéj miasta fabryczne.

— Jedność monetarna. Do umowy jaka już istnieje pod względem jedności monety między Francją, Włochami, Szwajcarją, Belgją i Państwem kościelnem, o której donosiliśmy w Merkurym (Nr. 17 z r. z., 8 r. b.), wkrótce zapewne przystąpią inne państwa europejskie. Nawet konserwatywna Anglja wysyła reprezentantów z swéj strony na zbierającą się obecnie w Paryżu *konferencję monetarną*, któréj prezesem mianowany jest książe Napoleon. Dyrektor mennicy profesor Graham i p. Rivers z wydziału skarbowego, udają się z Londynu na konferencję narad; nie mają wszakże pełnomocnictwa do zawierania jakiejkolwiek umowy, tylko złożą rządowi angielskiemu sprawozdanie z rezultatów.

Poruszenie kwestji monetarnéj ziszcza życzenie nasze, wyrażone w Nr. 20 Merkurego.

— Surogat pszenicy. Dziennik rolniczy angielski: *Mark Lane Express* rospisuje się o nowéj roślinie *Sorgum tataricum*, nadeszłéj z Ameryki. Ziarno jéj daje dobry chleb, a łodyga paszę. Sieje się w marcu lub kwietniu; średni urodzaj daje 60 buszli z akra (około 26 korcy z morga).

— Budowa linji telegraficznéj przez ciaśninę Behring'a. Czasopismo *Telegram* donosi z żalem, że projektowana przez Collins'a budowa wielkiéj linji telegraficznej, mającéj połączyć Europę z Ameryką, przez Syberję i ciaśninę Behring'a, została zaniechana, gdy przygotowawcze roboty znaczne już pochłonęły sumy.

— Stowarzyszenie spółdzielcze budowy domów w Edimburgu, istniejące od r. 1861 w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ma na celu urządzenie mieszkań dla robotników, któreby łączyły możliwe warunki higieniczne, a dając zysk należyty spółce, były dostępne wyrobnikom niską płacę pobierającym. Wybudowane domki sprzedają się lub wynajmują; tym sposobem kapitał odtwarza się i operacja nie ustaje. Kapitał zakładowy 10.000 f. ster. (250.000 fr.), rozdzielony na drobne akcje po 1 f. st. w celu przyciągnięcia do udziału samych robotników. Diwidenda wynosiła od 7⅓ do 12%; w r. z. 10%.

Od początku działalności, 23 października 1861 r. do sierpnia r. z. 1866, spółka wybudowała w Edimburgu i w Leith 251 mieszkań, wartości 1.166.000 fr. Z tych 202 sprzedano, a 49 jest w dzierżawie, zanim znajdą nabywców.

Ważność urządzenia mieszkań dla robotników, tak pod względem polepszenia ich bytu materjalnego, jak i podniesienia moralności, uznaną została przez rząd angielski, — który jakkolwiek najmniéj wdaje się w sprawy przemysłu, uzyskał od parlamentu akt (maj 1866), upoważniający do udzielania na ten przedmiot pożyczek hipotecznych.

Wspomnimy przy téj okoliczności, że Izby belgijskie jednomyślnie przyjęły prawo, dozwalające stowarzyszeniom budowy domów przybierać formę spółki bezimiennéj.

— Telegrafistki. Rząd w. księstwa Badeńskiego od lat 3ch używa kobiet do pracy w biurach telegraficznych. Po złożeniu examinu, otrzymują one posady pomocników telegrafistów z płacą 350 do 400 guldenów, oprócz tantiemy, w stosunku do liczby przesłanych depesz. Obecnie jest 44 takich pomocnic, a 14 uczennic. Doświadczenie powiodło się, i rząd zamierza wszystkie posady pomocników oddać kobietom.

W drukarni Gazety Polskiéj. Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.